

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **K. K.**

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2018 r. w trybie art. 535 § 3 k.p.k. kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt VI Ka [...], zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 18 maja 2017 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć oskarżycielkę posiłkową kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 18 maja 2017 r., sygn. akt III K [...], K. K. została uznana za winną dwóch czynów z art. 286 § 1 k.k., za które Sąd wymierzył jej karę jednego roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby lat dwóch. Jednocześnie sąd zobowiązał oskarżoną do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 34.650 zł.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w W., sygn. akt VI Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną K. K. od popełnienia zarzucanych jej przestępstw.

Od powyższego wyroku kasację na niekorzyść K. K. wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Zarzucił w niej rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na niezasadnym uznaniu, że w szczególności z wyjaśnień oskarżonej wynika, iż nie działała ona z zamiarem bezpośrednim osiągnięcia korzyści majątkowej;
- art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez nienależyte wskazanie czym kierował się sąd wydając wyrok i wydanie wyroku zmieniającego rozstrzygnięcie Sądu I instancji co do istoty sprawy, przy braku wskazania rozważań dowodowych prowadzących do tak odmiennych wniosków skutkujących uniewinnieniem oskarżonej.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący nie sformułował żądania ani wniosków w zakresie rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego.

W odpowiedzi na powyższą kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna w stopniu pozwalającym na jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z wolą ustawodawcy kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez Sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak: postanowienie SN z dnia 21 września 2017 roku, sygn. akt IV KK 276/17).

Analiza zarzutów kasacji oraz jej uzasadnienia, prowadzi do wniosku, że podniesione w niej zarzuty naruszenia prawa procesowego zostały sformułowane instrumentalnie, celem stworzenia pozornych podstaw dla wniesienia

nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest kasacja. W szczególności, zauważyć należy, że sąd odwoławczy prawidłowo i wnikliwie ocenił zarzuty apelacji, wskazując okoliczności i dowody, na podstawie których odniósł się do zarzutów formułowych w apelacji. Nie może być w szczególności, jak w niniejszej sprawie, uznane za samoistny dowód niewłaściwego dokonania przez sąd II instancji kontroli apelacyjnej poczynienie odmiennych ustaleń faktycznych, w zakresie zachowania oskarżonej, skutkujące odmienną od wyrażonej przez sąd I instancji oceny zasadności stawianych jej zarzutów. Zarzut niewłaściwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, poprzez odwołanie się do treści ogólnie sformułowanych przepisów art. 7 i art. 410 k.p.k., omówienie ich treści i zanegowanie ich realizacji przez sąd odwoławczy, a wreszcie samo wyrażenie odmiennego poglądu co do zgromadzonych dowodów, nie mogą w trybie postępowania kasacyjnego stanowić skutecznej podstawy zaskarżenia. Postawiony przez skarżącego zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów uzasadniony jest w kasacji w istocie tym, że Sąd II instancji dokonał odmiennych ustaleń faktycznych, którym to właśnie autor kasacji poświęca najwięcej uwagi.

Sąd odwoławczy, co prawda w sposób zwięzły lecz jednocześnie konkretny, wskazał wprost w uzasadnieniu wydanego orzeczenia na przesłanki przesądzające o trafności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, które potwierdziły brak możliwości przypisania oskarżonej winy w zakresie zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego sąd wyjaśnił jakie okoliczności legły u podstaw przyjęcia, że w ocenie sądu w chwili wypłacenia kwot pieniędzy objętych zarzutami oskarżona nie działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a w każdym razie że zgromadzony w sprawie materiał nie pozwalał na jednoznaczne udowodnienie oskarżonej iż działała z zamiarem osiągnięcia tej korzyści, oraz jakie znaczenie dla oceny zamiaru jakim kierowała się oskarżona miał błąd w przyjęciu, że majątek przez nią wypłacany był w jej rozumieniu i w chwili wypłacenia majątkiem jej należnym, zaś ewentualne rozliczenia z córką zmarłego nastąpią w toku postępowania spadkowego. Skarżący nie wykazał w tym zakresie, by Sąd II instancji naruszył art. 7 k.p.k., zaś sam fakt, że strona nie akceptuje oceny zebranego materiału dowodowego i poczynionych w wyniku tej oceny ustaleń faktycznych i w środku odwoławczym prezentuje własne oceny i krytykę

ocen dokonanych przez sąd nie wystarczy do uznania, że zaskarżone orzeczenie jest wadliwe. W niniejszej sprawie – w istocie poza zaprezentowaniem własnej, odmiennej oceny dowodów - pełnomocnik nie wykazał, aby sąd przekroczył granice sędziowskiej swobody ocen i wkroczył w sferę dowolności. Tym samym zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia należało ocenić jako oczywiście bezzasadny.

Ze wskazanych powyżej okoliczności wynika także oczywista bezzasadność zarzutu rażącego naruszenia przepisów art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. oraz art. 457 § 3 w zw. z art. 458 k.p.k., mającego polegać na nienależytym uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia o charakterze reformatoryjnym. W sposób oczywisty zarzut ten nie może zostać uznany za skuteczny, także w tym zakresie w jakim sam skarżący w kasacji nie wykazał w jaki sposób takie zarzucane rażące naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść samego orzeczenia. Podkreślić należy jednak przede wszystkim, że treść uzasadnienia wyroku sądu II instancji choć zwięzła zawiera omówienie wszystkich podstawowych ustaleń, w oparciu o które dokonane zostały rozstrzygnięcia sądu II instancji. Trafnie wskazał na to także sam skarżący podnosząc, że orzeczenie choć jest niezwykle zwięzłe, nie można mu jednak przypisać cech lapidarności. Wreszcie, wbrew twierdzeniom skarżącego wskazanie w uzasadnieniu wydanego wyroku, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonej winy jest w świetle gwarancji wynikających z zasady domniemania niewinności oraz in dubio pro reo, o których mowa w art. 5 § 1 i 2 k.p.k., wystarczającą podstawą rozstrzygnięcia w sprawie karnej, właśnie w kierunku zgodnym z kierunkiem rozstrzygnięcia wydanego w niniejszej sprawie przez sąd II instancji.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w sentencji.